

**DZIŚ
12
STRON**

Głogów

ZAKOŃCZENIE PLENERU

W miniony czwartek, w ośrodku FMB „Famaba” w Lubiatowie zakończył się XIV Międzynarodowy Plener Malarzy pod hasłem „Człowiek chroni i kształtuje środowisko”, organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Głogowie.

Wzięło w nim udział osiemnastu artystów, w tym dziewięciu z zagranicy, m.in. Wielkiej Brytanii, USA, Portugalii, Belgii, Szwecji i Niemiec.

Dzisiaj, 30 września br., w galerii prezydenta Warszawy, w pałacu Branickich nastąpi otwarcie wystawy dwójki uczestników pleneru Janet Ludlow i Johna Edwardsa z Wielkiej Brytanii. (ei)

Gorzów

LIDER ZChN W „KOPERNIKU”

Ryche wyjaśnienie wszystkich okoliczności zabójstwa księdza Popieluszki zapowiedział w sobotę (28 bm.) minister sprawiedliwości prof. Wiesław Chrzanowski podczas wczorajszego posiedzenia Komisji Wyborczej Akcji Katolickiej w gorzowskim kinie „Kopernik”. Dał przy tym niedwuznacznie do zrozumienia, iż pozostanie gen. Kiszczaka na stanowisku szefa MSW wpłynęło na znaczne utrudnienie, jakie napotkał w śledztwie nad zorganizowaną grupą przestępczą działającą w IV Departamencie MSW.

Prezes ZChN wielokrotnie jeszcze tego popołudnia poruszał się w szeroko rozumianym prawie. Bardziej ministra sprawiedliwości niż politycznego lidera widzieli w nim także liczni uczestnicy spotkania (prawie wszystkie z 520 kinowych miejsc były zajęte), którzy pytali m.in. o stosunek do pornografii, kary śmierci, projekt ustawy antyaborcyjnej, prawne ramy dekomunizacji, rozliczenie spótek nomenklatury i sprawiedliwość społeczną w kontekście uprawnień emerytalno-rentowych oraz kombatanckich. Ta ostatnia sprawa wzbudziła zresztą największą aplauz, gdy jeden z pytających zaproponował odebranie „kominowych” świadczeń byłym funkcjonariuszom SB i zastawienie im kwoty równej minimum socjalnemu.

Zdaniem Wiesława Chrzanowskiego przyszły Sejm winien mieć przede wszystkim charakter Konstytuanta, toteż jego 4-letnia kadencja może ulec skróceniu by umożliwić wybór nowego Sejmu w oparciu o nową, a nie przebudowaną PRL-owską Konstytucję i ordynację wyborczą. ZChN liczy na silną reprezentację w parlamencie i ewentualnie kilka tek w przyszłym rządzie, jeśli formować go będą siły, z którymi będzie mogło wejść w polityczne układy.

„To nie my odrzuciliśmy Porozumienie Centrum — powiedział W. Chrzanowski. — Do koalicji nie doszło, bo w PC widziano nas jako niebezpiecznych narodow-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Lubin

NA ŁYZWY!

Od jutra (1.10.) rozpoczyna się sezon na lubińskim sztucznym lodowisku. Trwający od dawna remont nie zakończył się jeszcze, lecz nie przeszkodziło to w normalnym funkcjonowaniu tafli lodowej. Tym samym miasto odzyska miejsce sympatycznej, lodowej rekreacji. Wzrosną ceny biletów, lecz minimalnie, co gwarantuje, że z lodowiska korzystać będzie młodzież. Ku zakończeniu zmierzają także prace modernizacyjne na niegdyś pierwszym w kraju sztucznym torze do jazdy sankami. Może przywróci to sławę Lubina, jako byłej kolebki czołowych, polskich łyżwiarzy. (Mid)

Zielonogórska

PISMO CODZIENNE

Alpo

GAZETA NOWA

Nr 190 (246) 91

30 września

600 zł

ZABIĆ PREZYDENTA

Aleksander Szmonow obmyślił wszystko w 1987 roku. Zapisał się do kolpińskiego towarzystwa myśliwskiego, podczas egzaminu strzeleckiego stracił 8 rzutków spośród 15, w październiku ubiegłego roku kupił za 900 rubli w sklepie komisowym niemiecką dubeltówkę firmy Kessel Kaliber 16. (c.d. na str. 2)

Ostatni zjazd Komsomołu

Nadzwyczajny zjazd Komsomołu podjął w sobotę decyzję o zakończeniu działalności Organizacji Radzieckiej Młodzieży Komunistycznej, założonej w 1918 roku — podała agencja TASS.

Do Komsomołu przyjmowano młodzież w wieku od 14 do 28 lat. Był to konieczny etap dla tych, którzy pragnęli następnie wstąpić do KPZR. W ostatnich latach znacząco zmalała liczba członków tej organizacji — liczyła ona w 1985 r. do 19 mln w br.

(AFP)

Bush zapowiada jednostronne cięcia w arsenale nuklearnym USA — wzywa ZSRR do pójścia jego śladem — propozycje prezydenta Busha mogą ułatwić Moskwie kontrolę nad radziecką bronią nuklearną, wykluczyć groźbę dostania się jej w niepowołane ręce.

Nuklearne cięcia

Prezydent Bush oznajmił, że Stany Zjednoczone zniszczą cały swój arsenał naziemny broni nuklearnej krótkiego zasięgu, wycofają ze swych okrętów nuklearną broń taktyczną i położą kres lotom patrolowym swych bombowców strategii czynnych.

W 21-minutowym przemówieniu telewizyjnym do narodu amerykańskiego prezydent zapowiedział ponadto przyspieszenie likwidacji wszystkich międzykontynentalnych pocisków balistycznych przewidzianych do zniszczenia w ciągu 7 lat na mocy układu START, zaniechanie budowy pocisków międzykontynentalnych na ruchomych wyrzutniach i nowych pocisków krótkiego zasięgu.

Deklarując zamiar pozycjonowania tych kroków w trybie jednostronnym.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowy front w Chorwacji

Według oficjalnego bilansu opublikowanego przez Chorwacką Agencję Prasową „Hina” w okresie od 17 sierpnia do 28 września br. w walkach na terenie Chorwacji zginęło — po stronie chorwackiej — 601 osób, a 3.431 zostało rannych.

W Chorwacji otworzył się wczoraj rano nowy front, nastąpiło to w Bielowarze, 70 km na zachód od Zagrzebia. Radio chorwackie podało, że doszło tam do walk wokół koszar armii federalnej, 3 osoby zostały zabite, a 22 ranne w tym 13 ciężko.

Jak podała AFP, strzały słychać było już wczesnym popołudniem. Dostęp do miasta był zamknięty. Cyfując następnie komunikat chorwackiego radia, agencja pisze, że dowódca koszar, płk Kovacević odpowiedział strzelami z ciężkiej artylerii na żądanie sztabu krzyżowego w Bielowarze, by opuścił koszarę ze swoimi żołnierzami bez broni. Wszystkie inne instytucje woj-

(Ciąg dalszy na str. 2)

poniedziałek

ZOFII, HIERONIMA,
HONORIUSZA

Solenizantom i obchodzącym dziś urodziny życzymy wszystkiego najlepszego.

Słońce wzeszło dziś o 6.34, zaszło o 18.17. Do końca roku pozostało 99 dni.



pogoda

Zachmurzenie duże, opady deszczu. Temperatura: min. 10 max. 20 st.

notowania

Zielona Góra: PKO I, ul. Żeromskiego USD 11.250 - 11.540 DM 6.540 - 6.700
Gorzów Wlkp.: II Oddz. PKO USD 11.280 - 11.360 DM 6.530 - 6.660
Lubin: BAX USD 11.300 - 11.450 DM 6.520 - 6.630
Głogów: 'Orbis', pl. 1000-lecia USD 11.250 - 11.450 DM 6.650 - 6.700

Maszyniści z Czerwieńska wątpling

Dotarcie do maszynistów lokomotywni w Czerwieńsku nie jest sprawą łatwą. Dyspozytor autorytatywnie stwierdza, że zarówno przebieganie na terenie zakładu jak wywiady z pracownikami wymagają zgody naczelnika. O ile pierwsze żądanie wydaje się uzasadnione, drugie budzi poważne wątpliwości i nienajlepsze wspomnienia. Na szczęście naczelnik okazuje się człowiekiem liberalnym.

Maszyniści pytani o stosunek do akcji protestacyjnej odpowiadają niechętnie. Większość z nich przepracowała na kolei kilkanaście lat. Pamiętają wiele strajków i wiele wyjazdów, nie przypominają sobie jednak ich efektów.

Postulat dwuosobowej obsługi lokomotyw nie wszystkim odpowiada. Niektórzy zdecydowanie twierdzą, że używany przez strajkujących argument zagrożonego bezpieczeństwa, jest, ogólnie mówiąc, chyłbony. Urządzenia samoczynnego hamowania pociągów uważają za niezawodne. Nie kryją również, że dwuosobowa obsługa oznacza poważną stratę finansową. Nie jest to jednak jednolity pogląd całej załogi.

Pod żądaniem szczególnego, uwzględniającego specyfikę zawodu, systemu emerytalnego, podpisują się wszyscy. Kilku minutowy pobyt w uruchomionym elektrowozie pozwala stanowczo to rozstrzygnąć. Rozmowę utrudnia huk pracujących wentylatorów. Liczba decybeli rośnie z

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ośrodek Pomocy Medycznej "Centrum": WSZYSTKO DLA ZDROWIA i... dla wszystkich

W Zielonej Górze powstał Ośrodek Pomocy Medycznej, który oferuje m.in. konsultacje wybitnych specjalistów klinicznych z różnych dziedzin medycyny. Do Zielonej Góry przyjeżdżają będą znakomici kardiolog, ortopedzi, okulisci. Każdy pacjent może liczyć na pół godziny fachowego badania. W rachubę wchodzić będą konsultacje, leczenie, obserwacja, pomoc w skierowaniu do odpowiedniej kliniki, doradztwo. Odpłatne konsultacje będą odbywać się raz w tygodniu. Ośrodek przewiduje także pomoc finansową dla pacjentów znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej i zdrowotnej. Ośrodek "Centrum" organizować będzie również imprezy, a dochód z nich przeznaczać na cele

(Ciąg dalszy na str. 2)



Rys. ANDRZEJ BANASIK

Od jutra jeździmy w pasach



Światła, kaski i kwalifikacje - str. 11

Marian Krzaklewski w Zielonej Górze

Dzisiaj w Zielonej Górze i innych miastach województwa gościć będzie przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” M. Krzaklewski. Spotka się z przewodniczącymi komisji zakładowych związku (godz. 9.15, Urząd Wojewódzki), otwarte spotkanie w Żarach (godz. 12.15) oraz w nowosolskim Dozance (godz. 14.30). (jp)

5 MILIARDÓW DO WZIĘCIA!

Z posłem Marchem Świąćkim (UD), byłem ministrem ds. współpracy z zagranicą rozmawia Andrzej Cudak

— Mnożą się głosy, że działania obecnego rządu — w gruncie rzeczy — dążą do wygaszenia gospodarki, a nie jej rozwoju.

— W żadnym razie nie mogę pisać rządowi ziej woli. Sądzone, że opanowanie inflacji i wzmocnienie pieniądza samo przez się uruchomi większe oszczędności, inwestycje, go

spodarkę. Tymczasem stłumienie inflacji kosztowało nas głęboką recesję. Przyniosło także zniechęcenie kapitału zagranicznego.

— Wszyscy czekali na ten rok: w gospodarce miało być lepiej.

— Według prognoz rządowych z lutego br. miał być wzrost o 4 — 5 proc. w bieżącym roku. Tymczasem

mamy kolejne załamanie, które według obecnego prognozy CUP wyniesie do końca roku kilkanaście procent.

— Dlaczego jest gorzej?

— Są przyczyny obiektywne, jak upadek rynków wschodnich — radzieckiego i energetycznego, ale są również przyczyny subiektywne. Na przykład: nie wykorzystanie kredytów zagranicznych, za wysoka stopa procentowa wynikająca z wysokich zysków banków, brak kredytów dla rozwijania drobnej wytwórczości.

Jedną inicjatywą Jacka Kuronia powołania Banku Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, która „wy-paliła” i działa to raptem 400 udziałów przez pół roku pożyczek... To jest kropka w morzu potrzeb.

(Ciąg dalszy na str. 9)

Wielki skok

22 września miliony czytelników europejskich ustawili się w kolejkach po wydanie kontynuacji sławnego „Przemienio z wiatrem” Tego samego dnia tysiące czytelników polskich uzyskało szansę nabycia pirackiego wydania „Przemienio z wiatrem”, dokonanego przez wydawnictwo „Magma” z Leszna Wielkopolskiego, które przeфотографowało wydanie Czytelnik-owskie. Jak się dowiadujemy, jedyny właściciel praw wydawniczych i autorskich na to dzieło w języku polskim. Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik, wystąpiła właśnie do prokuratury o rozpoczęcie postępowania w sprawie tego bezprawnego aktu piractwa.

Organizacje międzynarodowe, zajmujące się ochroną praw autorskich, od dłuższego czasu zwracają uwagę, że Polska i ZSRR są obszarami, na których piractwo cieszy się tolerancją i pobłażaniem. Ten stan rzeczy może spowodować w najbliższym czasie zamknięcie przepływu zagranicznych wartości kulturalnych do tych dwóch państw.

(przyb.)

Polski Kisiel



„Publicystyka, którą uprawia nawet w rozmowach prywatnych i na co dzień, jest swoistym arcydziełem: nosi charakter odwiecznej polemiki z ca-

łym światem, z wrogiem i przy jacielem jednakowo molestowanym przez głębię, przenikliwość, zdolny do zaskakujących syntez, a jednocześnie w służbie chłodnej życzliwości dla ludzi, życia, tego co poznawalne, albo tylko przeczuć. (...) W polskiej tradycji kulturalnej nie ma odpowiedników: nie znam w niej ludzi, którzy umieliby połączyć wielbienie dla intelektualnej pyskowskiej, frapującą oryginalność spostrzeżeń i błazeńska autoironię z surowo pojętą i epicką moralnością, nie zawiścią, uczciwością i godnością osobistą”. „Kisiel. Do tego fragmentu „Dziennika 1954” Leopolda Tyrmanda sięgnęłam tuż po tym jak „na miesiąc” powiedziałam mi, że przed chwilą PAP podała informację

(Ciąg dalszy na str. 2)

(st)

NIETOKSYCZNE FARBY, LAKIERY, BEJCE

Sadolin

SKLEP

SERBY K/GŁOGOWA, TEL. 33 89 25

3499-C "NOWA"

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO -USŁUGOWE

BV

Spółka z o.o. zaprasza

odbiorców hurtowych i indywidualnych
do siedziby Firmy w Nowej Soli, ul. Bema 2
w godz. od 8.00 do 18.00
tel. 22-22, tlx 432122, fax 20-12

OFERUJEMY

do sprzedaży

najwyższej światowej klasy sprzęt

TELEWIZORY, MAGNETOWIDY,
ODTWARZACZE, RADIA

po konkurencyjnych cenach.

Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

AK-1198 "NOWA"

UWAGA !

Nowa Hurtownia Spożywcza "PRIMA"

w Nowej Soli przy ul. Bema 2, od 10.09.1991r
tel. 22-22, tlx 432122, fax 2012

OFERUJE PO CENACH KONKURENCYJNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

Hurtownia czynna codziennie

od godz. 8⁰⁰ do 20⁰⁰

w soboty od godz. 8⁰⁰ do 18⁰⁰

w niedziele od godz. 8⁰⁰ do 14⁰⁰

AK-1174 "NOWA"

ROZPOCZYNASZ INWESTYCJĘ POTRZEBNA CI

ENERGIA ELEKTRYCZNA

DOPROWADZI TOBIE JĄ

ELTOR-POL

GWARANTUJEMY SOLIDNOŚĆ
I KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI

OD PROJEKTU DO WYKONANIA WŁĄCZNIE

wykonujemy m.in. :

- ▶ LINIE ŚREDNIEGO I NISKIEGO NAPIĘCIA
NAPOWIETRZNE I KABLOWE
- ▶ STACJE TRANSFORMATOROWE
- ▶ INSTALACJE WNETRZOWE I ODGROM.
- ▶ OŚWIETLENIE ZEWNĘTRZNE

ZAPEWNIAMY WSZYSTKIE MATERIAŁY

nasz adres :

ELTOR-POL

65-005 ZIELONA GÓRA

al. Zjednoczenia 106

tel. 620-56, 606-35, 635-05

tlx 0433162

fax 635-05

AK-1235 "NOWA"

HURTOWNIA EMI

Przylep, Os. Zachodnie 96

oferuje do sprzedaży

• wykładziny
podłogowe PCV

• roboty
kuchenne

• bieliznę damską,
męską, chłopięcą

• rękawice
bucle

ZAPRASZAMY

w godz. 10.00-15.00

16.00-19.00

1331-Z

STOJAKI ODZIEŻOWE I OBUWNICZE CHROMOWANE w 10 rodzajach ceny konkurencyjne

Zielona Góra, Jęczyńska 20,

tel. 626-56 w godz. 10.00-15.00

1319-Z

LOKATY POŻYCZKI POŚREDNICTWO W SPRZEDAŻY

"KAPITAŁ 1"

Nowy Tomyśl

tel. 230-37

poniedziałek-piątek

9.00-16.00

1339-Z

HURTOWNIA PPH "ARM'S"

Gorzów Wlkp., ul. Sikorskiego 110 b

oferuje pełen asortyment obuwia krajowego
i z importu oraz odzież i bieliznę

oferujemy nowoczesne meble sklepowe
(wieszaki odzieżowe niklowane)

Przy dużych zamówieniach dostarczamy towar własnym
transportem. Stosujemy dogodne formy płatności.

ZATRUDNIMY kierowców-akwizytorów.

Wynagrodzenie prowizyjne.

WYDZIERŻAWIMY lub kupimy sklep w centrum
Gorzowa, Głogowa, Zielonej Góry.

Gorzów Wlkp. tel. 278-47 w godz. 10.00-18.00

po godz. 18.00 tel. 325-519 i 266-64

345-GG

Hurtownia Materiałów Izolacyjnych "DOMATIZ"

Krażkowo, koło Ślawy

oferuje po cenach konkurencyjnych towar
produkcji "Izolacji" Zduńska Wola.

Styropian gr. 2 - 4 cm, papę izolacyjną i

dachową, lepek, dacholeum,

supremę gr. 5 - 7 cm,

welnę mineralną

oraz nowość na polskim rynku :

galanterię budowlaną :

- schody, murki oporowe, ogrodzenia,

kwiatony ozdobne, płytki chodnikowe itp.

Wykonane z granitu czarno-białego,

dolomitu białego,

diabezu zielonego,

porfiru czerwonego.

Zapraszamy w godzinach 8.00 - 17.00.

3545-C

Przedsiębiorstwo Budownictwa Usług Technicznych i Handlu

T R A K B U D

ul. Daszyńskiego 8

tel. 89 i 138

66-630 Cybinka

OFERUJE

telex 433125

- najtańszą tarcicę w pełnym asortymencie
- drewniane elementy budowlane
o długości do 9,5 m

Zapewniamy krótkie terminy realizacji.

Możliwość dostawy naszym

transportem.

AK-1229

WOJEWODA ZIELONOGÓRSKI ogłasza konkurs

na program działania i stanowisko dyrektora
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida
w Zielonej Górze

Kandydaci przystępujący do konkursu winni spełniać
następujące kryteria:

1. Wykształcenie wyższe bibliotekarskie i 8 lat pracy lub
wyższe odpowiadające specjalności bibliotekarskiej i 10
lat pracy.
2. Praktyka w zakresie organizacji i kierowania.
3. Nie ukończony 50 rok życia.

Oferty powinny zawierać:

- zgłoszenie do konkursu,
- życiorys,
- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- odpisy (kserokopia) dokumentów stwierdzających kwalifikacje,
- świadectwo lekarskie o stanie zdrowia,
- odpisy (kserokopie) świadectw pracy, stwierdzające przebieg pracy zawodowej,
- pisemne opracowanie propozycji programu działania Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze.

Dane o Bibliotece uzyskać można w siedzibie tej instytucji,
al. Wojska Polskiego 9. 65-077 Zielona Góra, tel. 606-06 (centrala).

Oferty z dokumentami, w zamkniętych kopertach, składać
należy w Wydziale Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego,
ul. Podgórna 7, 65-057 Zielona Góra, w terminie do dnia 31 października 1991 roku.

Zastrzega się prawo nieskorzystania z oferty bez podania
przyczyn.

AK-1244

LIKWIDATOR

Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
66-460 Witnica, ul. Kosynierów Miroslawskich 1

z a w i a d a m i a

o rozpoczęciu z dniem 1 października 1991 roku
likwidacji przedsiębiorstwa i wzywa wierzycieli
do zgłaszania roszczeń w terminie 30 dni od daty
ukazania się ogłoszenia.

AK-1246

**FIRMA
WYDZIERŻAWI**
na terenie Głogowa
**POMIESZCZENIA
MAGAZYNOWO-SKLEPOWE**
o pow. od 30 do 150 m²
Leszno, tel. 20-18-55
lub oferty pisemne składać
w redakcji Gazety
w Głogowie dla nr 3522

3522-C

P.W. "AZPRIM"
66-100 Sulechów
Hurtownia, ul. PCK 4
tel. 22-47, w godz. 8.00-16.00
poleca:
**CZĘŚCI
ZAMIENNE
I SPRZĘT
AGD**

91 SG

NAPRAWA I REMONT WSZYSTKICH TYPÓW SPRĘŻAREK POWIETRZA WYTWORNIC ACETYLENU

Naprawa do 7 dni. Okres gwarancji 6 miesięcy.
Zakład udziela rabatu do 20% w zależności od ilości
przywiezionego sprzętu. Możliwość podpisania umowy
z zakładem na korzystnych warunkach płatniczych.

Zakład Ślusarski

Sulechów, ul. Okrężna 39

tel. 21-25 od 7.00 do 15.00

1239-Z

KOSZULE MĘSKIE

1246-Z "NOWA"

**HURTOWNIA
64-100 LESZNO**
ul. Niepodległości 47
tel. 20-12-56
Filia: POZNAŃ
ul. Malwowa 70
tel. 677-057

GAZETA NOWA POLITYCZNA

Benedykt Banaszak ujawnia kulisy manipulacji z listą kandydatów Uni Demokratycznej w Zielonej Górze

Naiwnych krótki sen o demokracji

W czasie intensywnego zbierania podpisów wyborców popierających kandydatów z listy Unii Demokratycznej w okręgu wyborczym nr 14 (zielono-górsko-leszczyńskim), wręczano również kolorowe ulotki z nazwiskami tychże i krótkimi notkami biograficznymi. Na miejscu siódmym umieszczony był Andrzej Kawala a na dziesiątym niżej podpisany.

Wydaniu Gazety Nowej z 30 sierpnia Wiesław Śmiech (szef sztabu wyborczego) wyjawiał, że UD nie obstawi wszystkich jedenastu mandatów, bowiem Kawala i Banaszak zrezygnowali z kandydowania do sejmiku zaskoczenia. To prawda: poza kręgiem najbliższych mi ludzi, nie miałem zamiaru zaprzęgać tym faktem niczyjej uwagi.

Wszak nie towarzyszy mi poczucie wielkości, daleko mi do przekonania nowosolskiego kandydata z listy Zdzisława Biegańskiego, który z godną najwyższego szacunku skromnością oświadczył publicznie na posiedzeniu konwencji okręgowej, że — cytuję — „jestem znany w województwie”. Niestety, nie dysponując prywatnym biurem sondażowym, takiego komunikatu

ogłosić nie mogę. Moje zdziwienie zaczęło się po wspomnianej informacji prasowej, kiedy to nawet mało znani mi ludzie zaczęli mnie rozpy-

Mazowieckim. Ktoś z licznej publiczności chciał dowiedzieć się dlaczego Kawala i Banaszak nie kandydują. Do odpowiedzi zgłosił się p. Piechowiak i stał Go było na kilka zaledwie zdań, z których wynikało, że jednego dnia podpisaliśmy zgodę na kandydowanie, następnego zaś wycofaliśmy się... nie podając przyczyn. Innymi słowy, niepoważni ludzie bawią się w grę, która nie przystoi poważnym wyborcom do parlamentu.

Ani ja, ani mój Kolega nie chcieliśmy odpowiadać bezpośrednio zainteresowanemu, wszak było to spotkanie ze znakomitym Gościem, a nie czas na prowincjonalne dysputy.

Skoro jednak publicznie wypowiada się twierdzenia kłami, skoro sprawilem zawód moim potencjalnym wyborcom (choćby było ich stu tysięcy), to doszedłem do przekonania, że winien jestem uczciwą odpowiedzi na pytanie o przyczynę mojej (naszej) rezytacji. Zatem po kolei.

rys. Dorota Komar-Zmysłony

tywać: dlaczego zrezygnowałem? W ostatnią niedzielę upalnego lata udałem się na spotkanie z liderem Unii Demokratycznej Tadeuszem

rodu, pomny „skażenia” niechlubną przeszłością przez fakt przynależności do SD, z czego zresztą wypowiadałem się publicznie (Gazeta Nowa nr 105) polemizując z głoszoną przez Porozumienie Centrum hasłem dekomunizacji. Wówczas jeszcze towarzyszyło mi przekonanie, że kandydatami będą (prawie?) wyłącznie ludzie światli, wykształceni, o czystych sercach i dłońach, do szpiku przesiąknięci tęsknotą za prawdziwą demokracją. Toteż nie bez zdziwienia, choć z ogromną satysfakcją przyjąłem z a p r o s z e n i e działaczy UD, aby stanąć w wyborze szranki właśnie w jej drużynie, gdyż ideały ugrupowania Tadeusza Mazowieckiego były (i są ciągle) mi najbliższe.

Budowanie demokracji w fazie wychodzenia z totalitaryzmu, w straszką krajobrazie po „wojnie na górze” nie jest procesem łatwym. Szczególnie w wymiarze makro. Uzasadniona jednak wydała mi się nadzieja, że czyste reguły gry mogą skutecznie funkcjonować w małych liczebnie organizacjach, jakimi są krępowane dopiero ugrupowania polityczne skupiające po kilkadziesiąt osób w skali województwa. Z ufnością przeto poddałem się regułom procedury wyborczej, niczego nie żądając, o żadne przywileje (jako kandydat) nie prosząc.

Bez zastrzeżeń przyjąłem moją kandydaturę do kolegijskiej, szczerze odpowiadałem na wszystkie pytania na zebraniu konwencji okręgowej, której zadaniem było wyłonić 7 kandydatów w głosowaniu tajnym (czterech „dawalo” leszczyńskie) plus dwóch rezerwowych.

Niech to nie zabrzmi jak przechwałka, jeno gwoździ prawdy podaje, że razem z Krzysztofem Pruscałem uzyskaliśmy największą liczbę głosów, podczas gdy dziesiątym „numer jeden” — Tomasz Szczepała — uzyskał ich najmniej i stał się... drugim rezerwowym. Konwencja odbyła się 13 lipca, ja jednak nie należę do ludzi przesadnych. Zapewniałem, że z wyników głosowania nie wyciągałem żadnych wniosków i czekałem na dalszy tok zdarzeń: propozycję radną pewności, że oto w drużynie Unii gracz będzie. Zaraz po konwencji zebrało się 6-osobowe gremium, które ustaliło kolejność kandydatów zielonogórskich według ilości uzyskanych głosów. Wszak nie jest moją „winą”, że otrzymałem ich tyle, ile otrzymałem, natomiast inny, nad wyraz ambitny kandydat stał się rezerwowym. Słodki i gorzki smak demokracji.

Czynnością, która zdawała się wieńczyć dzieło mozołnego konstruowania listy było spotkanie Rad

Edward J. Mincer

(ciąg dalszy na str. 10)

5 MILIARDÓW DOLARÓW do wzięcia

dokończenie rozmowy z Marcinem Świąćkim, byłym ministrem ds. współpracy gospodarczej z zagranicą.

(ciąg dalszy ze str. 1)

— Co pan proponuje?

— Obecnie głównym celem polityki gospodarczej powinno być ożywienie gospodarki. I poprzez stopy procentowe i uruchomienie kredytów zagranicznych, a także innych kredytów „dogodnych dla drobnej wytwórczości. Doradztwo, ulgi podatkowe, ale i skuteczniejsza egzekucja podatków umożliwiająca — gdy wszyscy je płacą — obniżenie stopy opodatkowania. Nawet poprzez wprowadzenie kredytów konsumpcyjnych na wybrane grupy towarów krajowych.

— Proponuje pan obniżenie stopy oprocentowania kredytów, czy jest to w ogóle realne?

— Owszem. Miejsce na to tkwi bowiem w wysokich kosztach banków; być może również oprocentowanie niektórych depozytów może być nieco niższe bez utraty oszczędności. Druga rzecz to zacząć wreszcie wykorzystywać kredyty zagraniczne, w tym również pomocowe na bardzo korzystnych warunkach.

Mamy zupełnie niewykorzystany kredyt włoski 100 miliardów lirów i 50 mln dolarów kredyt koreański. Pierwszy oprocentowany na 1,5 procent, drugi na 3,5 proc. Oba 5 lat karencji i 20 lat spłaty. A takich niewykorzystanych kredytów jest dużo więcej. To jest także kwestia pobudzania przedsiębiorczości przez uruchomienie tego co robi Amerykański Fundusz Przedsiębiorczości, wspomniany Bank Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych. Takich przedsięwzięć powinno być jednak w kraju co najmniej kilkadziesiąt, a nie tylko dwa czy trzy.

— Dlaczego więc ich nie ma?

— Bo nikt się poważnie nie bierze za tworzenie tego rodzaju banków i linii kredytowych dla rozkręcania drobnej wytwórczości. Mogłoby się za to wziąć np. związki rolników, bo wieś kredytów takich potrzebuje.

— Ale nikt przecież nie daje im tych pieniędzy. Niby one są w formie kredytów w Polsce, lecz rzadko nie wskazują drogi jak inwestorzy mogą te ogromne pieniądze — nieporównywalnie tańsze od krajowego kredytu — pożytyć. Tak jakby władzom dotąd nie zależało na ich wykorzystaniu!

— Rządowi może się wydawać że jest za mało projektów, że trzeba być ostrożnym bo wydanie pieniędzy w sposób bezsensowny doprowadzi tylko do wzrostu zadłużenia. Tym niemniej są konkretne przykłady — jak ten z włoską fabryką „Pampersów” — świadczące, że nawet gdy są dobre, sensowne projekty to i tak kredytów tych się nie wykorzystuje. Rząd przykładał zbyt małą wagę do tej kwestii, zajmując się dziesiątkami rozmaitych innych spraw, wzięciem końca z końcem w tym rozpadałym się budżecie.

To wymaga kompleksowego podejścia: odpowiednio sprawne przygotowywanie projektów, ich oceny, uruchomienia linii dystrybucyjnych w Polsce te kredyty, funkcjo-

nowania gwarancji rządowych; bez zbędnej biurokracji. Trzeba działać szybko, powołać odpowiedni zespół ludzi, znaleźć wąskie „gardła” gdzie się to wszystko zaczyna. Pamiętajmy jednak, że administracja rządowa jest obecnie poważnie osłabiona, ludzie z uwagi na niskie pensje uciekają z niej.

— Jaka jest suma kredytów czekających na podjęcie?

— Około 5 miliardów dolarów.

— Czy kredyty mogą być również udzielone przedsiębiorstwom państwowym?

— Część kredytów jest zastrzeżonych np. tylko dla firm prywatnych, ale wiele dostępnych jest dla każdej polskiej firmy. Aczkolwiek najczęściej potrzebne są odpowiednio gwarancje. Na dobre projekty mogłyby kredyty uzyskać także przedsiębiorstwa państwowe. Problemem jest tworzenie dobrych projektów restrukturyzacyjnych, mających szansę uruchomienia produkcji opłacalnej i konkurencyjnej, mającej zbyt na Zachodzie.

— Sądzę pan, że udaloby się uzyskać akceptację dla takiej antyrecesyjnej korekty polityki gospodarczej ze strony MF?

— Międzynarodowy Fundusz Walutowy nie miał do czynienia z gospodarką wymagającą tak zasadniczej przebudowy — od podstaw — jak nasza. W takiej gospodarce musi być większa tolerancja dla procesów inflacyjnych niż w rozwiniętych gospodarkach zachodnich. U nas przykładanie tamtejszych standardów i mówienie, że inflacja musi zejść poniżej 1% miesięcznie i poniżej 10% rocznie jest wymaganiem nadmiernym. Wzrost cen wynika u nas z dostosowań do cen światowych, z tego że produkcja spada, a rozmaite płatności sztywne się utrzymują, z braku konkurencji, z monopolii... Pewne wyższe wskaźniki cenowe u nas są nieuniknione. Tych parę procent miesięcznej inflacji nie powinno być więc w naszych warunkach tolerowane. Trzeba to wyneogować i sądzić, że jest to w stanie Międzynarodowy Fundusz Walutowy zrozumieć jeśli przedstawi się mu racjonalne kroki prowadzące do ożywienia gospodarki.

— Ie czasu potrzeba byłoby na wprowadzenie przedstawionego przez pana programu.

— To są działania do wprowadzenia w pół roku.

— Czy ta ekipa, pana były szef wicepremier Balcerowicz, jest zdolny dokonać takiej korekty gospodarczej?

— Nie dyskutowałem z nim ostatnio na ten temat. Uważam, że jest to osoba poczuwająca się do odpowiedzialności za politykę i stan gospodarki państwa. Nie jest to jakiś polityk, który uprawia grę wyborczą, jest to osoba wysoce kompetentna. Ale czy dąłoby się jego filozofię gospodarczą przestawić — nie umiem na to pytanie w tej chwili odpowiedzieć.

— Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał Andrzej Cudak

prawie nic nie wiemy. Większość z nich żyje i mieszka w Rzeczypospolitej od wieków. Dali oni Polsce wielu wybitnych polityków, działaczy kultury, wojskowych, pisarzy. Ich życie i praca na co dzień jest przecież częścią życia i pracy kraju, chociaż tego nikt nie zauważa.

Czym będzie zajmowała się w Sejmie reprezentacja — oczywiście, jeżeli takowa będzie — mniejszości? Tym samym, czym cały Sejm — tworzeniem polskiego prawa. Ale równocześnie w potrzebie będzie przypominać nam i Sejmowi o sprawach tych właśnie grup ludności Rzeczypospolitej, które na co dzień są przeciw nami, czy jak kto woli, są z nami.

Na Ziemi Lubuskiej też jest mała kłębka mniejszości — Białorusini, Rosjanie, Żydzi, Ukraińcy, Grecy, Tatarzy, Niemcy. Najliczniejszą grupą mniejszościową są Ukraińcy, którzy znaleźli się tutaj na skutek przymusowego przesiedlenia z południowo-wschodnich regionów kraju, chociaż nie tylko. Co znaczy przymusowe przesiedlenie nam tłumaczyć nie ma potrzeby. Tym bardziej należy zrozumieć i innych. Wszystkie mniejszości swoją pracą walczyły się do zagospodarowania Ziemi Odzyskanej, wniosły swój znaczący wkład w utworzenie na tej Ziemi polskości.

Dlatego uważam, że wśród mozaiki partii i porozumień ubiegających się o mandaty do Sejmu w nadchodzących wyborach, powinniśmy też poprzeć kandydatów mniejszości. Chodzi nie tylko o tolerancję, nawet nie przede wszystkim o tolerancję, chodzi o akceptację.

Stefan Semek
Zielona Góra

Apatie
i
sympatie

O, Boże!

■ Mnożą się rankingi polityków i dość istotnie różnią się między sobą. Wyraźnie widoczny jest wpływ sympatii tych na zlecenie kogo jest taka klasyfikacja sporządzana. Niedawny ranking Wprost — lewicowego przecięcia tygodnika — niektóre postaci sceny politycznej w ogóle pominał i stracił wiarygodność. Nie uwzględnił na przykład prymasa Glempa, który w ostatnio opublikowanej klasyfikacji OBOP-u znajduje się — ni mniej, ni więcej — na pierwszej pozycji. 63 proc. ankietowanych deklaruje sympatię do kardynała. Na drugiej pozycji znajduje się Kuroń o 1 punkt mniej. Wysoko sklasyfikowany jest premier Bielecki, na 4 miejscu z 51 punktami. Prezydent Wałęsa jest 9 z 38 punktami. Pozycja prymasa i jego autorzytet może mieć duży wpływ na przebieg kampanii wyborczej.

■ OBOP badaniami opinii społecznej „szkikował” także obraz idealnego posła. Otóż nieważna jest płeć, a wiek. Poseł powinien mieć nie mniej niż 30 lat, a nie więcej niż 45. Powinien znać język obcy, wyróżniać się dobrymi manierami i dobrze byłoby gdyby miał tytuł naukowy. Nie powinien być przywieziony w „teczce”, lecz kandydować z województwa w którym mieszka.

■ „Scarlett” — to tytuł dalszego ciągu „Przemienia z wiatrem”, legendarnej powieści z czasów Secesji. 25 września w USA i 10 krajach europejskich odbyła się jednoczesna premiera tej powieści. Tego samego dnia także jeden kolorowy polski dziennik „Głob 24” zaczął drukować jej fragmenty. Kosztuje to wydawnictwo ciężkie pieniądze.

■ Kościół opracował 18 pytań do kandydatów na posłów, które mają „przyjąć” z pomocą w odpowiedzianym powierzeniu swoich losów. Jest to więc niemalże podwójny dekalog według którego mieliby być przesiewani parlamentariusze.

■ Z obecnego rządu (ministerowie i wiceministerowie) kandydujący do parlamentu to 8 członków Porozumienia Centrum, 5 — Unii Demokratycznej, 4 — Kongresu Liberalno-Demokratycznego i 4 z innych list. Można chyba powiedzieć, że mamy rząd koalicyjny.

■ Niektórym politykom przydałyby się smoczki. Otóż ten produkt firmy Gerbera — sławnego konsorcjum produkującego głównie asortyment dla niemowląt — są wycofywane z polskiego rynku. Dlatego, że smoczki nadają podawanym napojom gorzki smak.

■ Nie tylko Partia „X” dopuściła się fałszerstwa. Listy kandydatów Ruchu Nowej Polski — ugrupowania skłonego na prędko — zostały zakwestionowane. Prawdopodobnie gdyby komisje wyborcze miały więcej czasu i ludzi na sprawdzenie wiarygodności zebranych podpisów, mało która partia okazałaby się uczciwa.

■ Tylko Porozumienie Centrum ujawniło „gabinet cieni”. Niespodzianką wielkiej nie ma, kandydatem na premiera w dalszym ciągu pozostaje macenas Jan Olszewski.

■ Reprywatyzacja w przeciwieństwie do prywatyzacji nie kosztuje. Byli ziemianie zgłaszają się po własność zabraną kiedyś im przez władzę ludową. Swoich praw dochodzą tak sławne rody jak Lubomirscy, Czartoryscy, Potoccy, Chłapowscy. A wszyscy z arystokratycznymi tytułami bądź ordynatami, a już przynajmniej hrabiowskimi.

■ Kościół nie dystansuje się od wyborów. W ostatnią niedzielę we wszystkich kościołach w Polsce był czytany list pasterki biskupów polskich dotyczący zbliżających się wyborów. Najwybitniejszy polityk w dziejach Kościoła święty Paweł także po-

(ciąg dalszy na str. 10)

Gazeta Nowa Polityczna
— redaguje

KONRAD STANGLEWICZ
Listy, opinie proszę kierować
pod adresem
Zielona Góra
al. Niepodległości 22,
tel. 710-77

Od jutra jeździmy w pasach

Światła, kaski i kwalifikacje

Od 1 października br. w ramach zmian w Prawie o Ruchu Drogowym, wchodzi w życie część nowych przepisów, min. obowiązkowa jazda w pasach bezpieczeństwa. Piszaliśmy o tym w ub. tygodniu. Dziś omówienie kolejnych nowych przepisów, jakie obowiązują od 1 listopada i później.

1. Światła. Od 1 listopada do 1 marca kierowcy mają obowiązek używać podczas jazdy, także w porze dziennej, świateł mijania lub świateł do jazdy dziennej. ("Światła do jazdy dziennej" to światła, w jakie wyposażone są jedynie pojazdy zachodniej produkcji). Przypadać może, że przepis ten pośrednio zmusza posiadaczy niektórych pojazdów polskiej produkcji do kolejnego wydatku. Spodziewać się bowiem można, że przy całodziennym jeździe na światłach akumulatory np. fiatów 126 p będą ledwo żić. Nie pozostaje nic innego jak zrezygnować z prądu, a w ich miejsce zamontować alternatory.

2. Dokumenty. Od 1 stycznia 1992 r. zostaje obniżony wymagany wiek do uzyskania następujących uprawnień:

prawo jazdy kat. A i T (kat. T to ciążniki) będzie można uzyskać już od 16 roku życia (poprzednio od 17 lat); z zastrzeżeniem jednak, że osoba,

która posiada prawo jazdy kat. A i nie ukończyła 17 lat, uprawniona jest do kierowania motocyklem o pojemności do 125 cm³. Osoba, która nie ukończyła 17 lat może uzyskać prawo jazdy kat. A lub T z zgodą rodziców.

Od 1 stycznia 1992 osoby kierujące pojazdem uprzywilejowanym, pojazdem przewożącym materiały niebezpieczne, samochodem ciężarowym przewożącym osoby poza kabiną kierowcy, a także kierujący taksówkami i ciągnikami rolniczymi przewożącymi dzieci w ciągniętej przyczepie autobusowej są zobowiązani okazywać na żądanie świadectwo kwalifikacji, wydawane przez właściwy Urząd Rejonowy.

3. Kaski. Od 1 stycznia wprowadza się obowiązek używania na drodze twardej hełmów ochronnych (kasków) przez kierowcę motorowerem oraz osoby przewożone. Obowiązek ten nie dotyczy dzieci do lat 7 — pod warunkiem, że motorower porusza się z prędkością nie większą jak 40 km/h.

W odniesieniu do tego przepisu nie istnieje więc podział na "teren zabudowany" i "teren niezabudowany", mówi się bowiem wyraźnie o "drodze twardej" (zarówno w terenie niezabudowanym, jak i zabudowanym).

(eska)

Posiadacze takich samochodów nie będą mieli kłopotów z akumulatorami i prądnicami.

Fot. Leszek Czarnecki



Rubryka sponsorowana przez

POLMOZBYT

MIĘDZY NAMI SZOFERAMI

PLAGA

W zastraszającym tempie rośnie ilość przypadków prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości. Przypiętowanie wielkich interesów i małych interesów kieliszkiem koniaku czy wódeczki jest normalne. Za normalne uznaje się również zasiadanie po tym za kierownicę — bo przecież ma się tę mocną głowę.

Otóż nie bardziej ludzkiego i całego niebezpieczeństwa tkwi w tym, że panuje powszechny brak świadomości skutków i zachowań organizmu po spożyciu niewielkiej ilości alkoholu. Już po spożyciu kieliszka wina, czy małej wódki zawartość alkoholu we krwi zbliża się do 0,5 promila. Następnie wstępuje lekkie oszołomienie, niezauważalne przez kierującego wydłużenie czasu reakcji, a jego reakcje na wydarzenia stają się gwałtowniejsze. Przejawia się to w agresywnym prowadzeniu samochodu, a nawet brutalności względem innych użytkowników drogi.

Ta niewielka ilość alkoholu powoduje nadmierny optymizm w ocenie sytuacji na drodze, swoich możliwości i możliwości swojego auta. Przy dłuższej monotonna jeździe poza miastem powstaje uczucie senności również w dzień. Uświadomienie sobie przez kierujących pojazdami bezwzględności występowania powyższych objawów powinna przyczynić się do zrezygnowania z okolicznościowego kieliszka alkoholu.

Przy zawartości alkoholu we krwi na poziomie 0,5–1 promila u kierowcy występuje brak koordynacji ruchów i znacznie, wręcz niebezpiecznie, wydłuża się czas reakcji. Pogarsza się ostrość widzenia, a czas oślepiania przy wymijaniu w nocy przedłuża się. Ocena odległości i sytuacji na drodze bywają wadliwe i wynikają z niej nieprawidłowe decyzje.

Dalszy wzrost zawartości alkoholu we krwi (od 1 do 1,5 promila) wywołuje u kierowcy niechęć do innych użytkowników drogi i lekceważenie ich. Pojawia się chęć atakowania uczestników ruchu drogowego i stwarzania ryzyka na drodze. W połączeniu z "kawalerską fantazją" i brawurą rodzi skutki odotowywane w statystykach jako wypadki ciężkie i śmiertelne.

Omówienie objawów tylko niższej zawartości alkoholu we krwi ("przypłapani" przez policję rekordzistów "legitymowali" się — o zgrozo — powyżej 4 promila) dowodzi niebezpieczeństwa ustawienia w polskim prawie o ruchu drogowym progu 0,2 promila (jako stanu po użyciu alkoholu) zabraniającego kierowania pojazdami. Ustawienie takiego progu jest tym zasadniejsze, że wraz z zawartością alkoholu we krwi wzrasta radykalnie prawdopodobieństwo spowodowania wypadku. Przy stężeniu 0,5 promila to prawdopodobieństwo wzrasta dwukrotnie, a przy 1,0 promila już siedem razy.

Uwzględniając, że spadek stężenia alkoholu we krwi jest niezwykle powolny (0,1 promila na godzinę) po spożyciu nawet niewielkiej ilości alkoholu musimy dość długo poczekać, nim zasiądziemy za kierownicę swojego auta.

Zadbajmy, by nie było to ostatni raz.

KOSTEF

WŁASCIWE ZABEZPIECZENIE ANTYKOROZYJNE

TO DŁUŻSZA TRWAŁOŚĆ POJAZDU

Nasza oferta to sieć stacji obsługi POLMOZBYT

- wykonujących w sposób fachowy usługę zabezpieczenia antykorozyjnego podwozi i profili zamkniętych
- posiadamy autoryzowane przez FSO jak i FSM specjalne stanowiska do zabezpieczeń antykorozyjnych
- usługę zabezpieczenia antykorozyjnego wykonujemy na urządzeniach firmy ADAL
- stosujemy najlepsze jakościowo i sprawdzone już materiały jak: BITEK, ELASKON, FLUIDOL itp.
- posiadamy wysoko kwalifikowaną kadrę i duże doświadczenie
- na życzenie klienta montujemy dodatkowe nadkola

ZAPAMIĘTAJ

Wcześniej zabezpieczenie antykorozyjne to spokojna eksploatacja pojazdu w okresie zimowym

SZEROKI ASORTYMENT OGUMIENIA OFERUJĄ

- Hurtownia Ogumienia i Szymb w Żarach, ul. Żagańska 44, tel. 34-09
- Autoryzowane Stacje POLMOZBYT

- Punkty sprzedaży detalicznej — własne i partnerskie.

Wysokiej jakości ogumienie do samochodów, to opony produkcji krajowej

— firmy STOMIL o oznaczeniu D124, D131, D121, D78 oraz D244.

Z w/w typów ogumieniem najwyższej jakości są opony o oznaczeniu D124,

na które nie otrzymujemy żadnych reklamacji.

Charakterystyka się one:

- długim okresem eksploatacji
- dobrymi właściwościami eksploatacyjnymi.

Są to opony o najwyższym standardzie światowym.

UWAGA — oznaczenie D124 umieszczone jest na boku opony obok jej rozmiaru.

HURTOWNIA OGUMIENIA I SZYB W ŻARACH

posiada w sprzedaży szaby do wszystkich samochodów

osobowych, dostawczych i autobusów.

W przypadku braku jakiegos asortymentu, istnieje możliwość

ich indywidualnego zamówienia.

Hurtownia w Żarach to dystrybutor szaby na cały kraj.

§ pytanie do gazety

Odpowiada mecenas Benedykt Banaszak

Pan J. z Lubina od czasu do czasu wyjeżdża samochodem za granicę. Dotychczas pojazd był oznaczony plakietką z literami "PL" umieszczoną na tylnej szybie. Ostatnio czytelnika poinformowano, że jest to oznaczenie nieprawidłowe. Pyta więc dlaczego?

Niezależnie od tego kto był "nadawcą" tej informacji, może być pan zupełnie spokojny. Oznaczenie pojazdów, które mają być używane poza granicami kraju, jak też inne szczegółowe kwestie związane z rejestracją i ewidencją pojazdów są uregulowane rozporządzeniem ministra transportu i gospodarki morskiej z 15 maja 1991 r.

Dotychczas przyzwyczajeni byliśmy do umieszczania plakietki "PL" na tylnej szybie samochodu. I w dalszym ciągu jest to dopuszczalne (w prawym dolnym rogu), pod warunkiem, że znak jest widoczny i czytelny.

Innym wariantem tego oznaczenia pojazdu jest umieszczenie plakietki (tabliczki) z tyłu pojazdu po prawej stronie tablicy rejestracyjnej, a gdyby to nie było możliwe — nad albo pod tą tablicą (paragraf 27 cytowanego rozporządzenia).

Pani S. z Zielonej Góry w ubiegłym roku zamieszkiwała wraz z bratem, który otrzymał mieszkanie spółdzielcze, a siostra figuruje na przydziale tego mieszkania. Naturalną konsekwencją tego było

zameldowanie na pobyt stały. W tym roku czytelniczka wyjechała na kilka tygodni za granicę i po powrocie spotkała się z zdecydowanym stanowiskiem brata, który oznajmił, że nie będzie ona mieszkać w tym mieszkaniu, bo przecież się wyprowadziła, a ponadto spowoduje on wymeldowanie. Czy ma do tego prawo?

Zacząć należy od sytuacji niejako wyjściowej. Skoro była pani wymieniona w przydziale mieszkania oznaczało to, że nabyła pani uprawnienia do przebywania w tym lokalu. Zameldowanie na pobyt stały oznacza zamiar stałego przebywania pod wskazanym adresem. W taki sposób regulują te kwestie przepisy ustawy z 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych, znówelizowanej ustawą z 26 kwietnia 1984 r.

Aby najemca lokalu, czyli brat, mógł skutecznie spowodować wydanie decyzji o wymeldowaniu, musi wykazać, że łącznie spełnione zostały dwie podstawowe przesłanki: utrata uprawnień do przebywania w lokalu oraz faktyczne jego opuszczenie (art. 15 cytowanej ustawy).

Z opisanego przez panią stanu faktycznego nie wynika, by spełniona była choćby jedna z przesłanek. Będąc umieszczoną na przydziale w dalszym ciągu zachowała pani prawo do przebywania w mieszkaniu, po drugie — nie opuściła pani lokalu z własnej woli. Przez "opuszczenie lokalu" należy rozumieć nie tylko fizyczne w nim nieprzebywanie, lecz zamiar danej osoby, która chce skoncentrować swoje sprawy życiowe w innym miejscu.

W opisanym przypadku trudno przyjąć istnienie takiego zamiaru po stronie czytelniczki, której nieprzebywanie w mieszkaniu wynika wyłącznie z agresywnego stosunku brata.

W świetle przepisów cytowanej ustawy wymeldowanie pani nie będzie możliwe.

Sponsorat zaowocował

Piotr Czoszkiewicz w "Gazecie Wyborczej" (nr 220) pisze o zielonogórskim sporcie żużlowym: "Osobistym staraniem sponsora, Zbigniewa Morawskiego ściganiemu został do Zielonej Góry doskonały Szwed Jimmy Nielsen — mówi dyrektor klubu Włodzimierz Kowalski. — W parze z Norwegiem Larsenem Gunnstadtem byli oni jednym z najlepszych zagranicznych duetów w naszej lidze. Z polskich żużłowców dzielnie sekundował im przede wszystkim Andrzej Huszcza.

Sponsorat zaowocował także ustabilizowaniem spraw finansowych. Zawodnik Morawskiego za każdy zdobyty punkt otrzymuje pół miliona złotych, z których jednak 150 tys. musi odprowadzić na amortyzację sprzętu.

Gdyby naszych poetów tak premiowano, byłoby też w centrum uwagi całego kraju...

Brak wyobraźni?

Pod takim tytułem "Rzeczpospolita" (nr 220) publikuje list Andrzeja Dębowskiego z Zielonej Góry: "Prowadzę prywatną agencję marketingową i często kontaktuję się z drukarniami. Ku swojemu zdziwieniu stwierdziłem, że pewien prywatny bank (S. A.) zlecił jednej z



nich wykonanie blankietów książeczek czeków rozliczeniowych. Czeki mogą być tylko takie, jakie są możliwości techniczne drukarni — druk średniej jakości, krajowy papier. Zrozumiałe, że o znakach wydrukowanych w innych zabezpieczeniach nie ma nawet mowy.

Autor w związku z tym przewiduje jeszcze wiele afer finansowych. A więc czekamy na rodzimego Bąsika?

Sposzreżenia na czasie

W najświeższym zeszycie "Dialogu" (nr 8) świetny jak zwykle felieton Michała Radgowskiego, tym razem pt. "W krainie donosu", a w nim sposzreżenia: "W kręgach intelektualnych dyskutuje się żywo nad problemem, który istotnie wydaje się dość skomplikowany. Pojawiają się oto książki wspomnieniowe, pamiętnikarskie, dotyczące minionego okresu (zawsze jest jakiś okres miniony, przeważnie zły i moralnie obciążony). Autor opowiada o swoim życiu, które na ogół wydaje mu się udane i szlachetne, i raptem zu-

ca mocny snop światła na negatywną postać kogoś ze swych przeciwników powiadając, że był on komunistą i to wcale nie oświeconym czy liberalnym, a teraz podaje się za odwiecznego wroga tej złośliwej doktryny, zwolennika demokracji i pluralizmu.

Skąd my to znamy? Ano, rozzejrzymy się wokół nas...

Sygnały dla władz

W stałej rubryce "Tygodnika Solidarność" (nr 38) m.in. sygnał, adresowany do ministra Przekształceń Własnościowych: "Założa Kosztoryśskich Zakładów Papierniczych SA jest oburzona przebiegiem komercjalizacji ich zakładu, który 1 stycznia br. został przekształcony w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Efektem komercjalizacji było jedynie powołanie do zarządu dotychczasowego dyrektora i jego zastępcy, którzy wywindowali swoje zarobki do kilkunastu milionów miesięcznie, a średnia pensja pracowników pozostała na poziomie

1.300.000 zł co stanowi 10% pensji prezesa".

Pomyślnie się zaczęła ta prywatyzacja... dla dyrektorów. Samo życie!

Niemcy za pazuchą

To tytuł niezwykle interesującego szkicu Włodzimierza Kalickiego o mniejszościach niemieckich w Polsce, opublikowanego w "Gazecie Wyborczej" (wyd. świąteczne nr 221). Autor opisuje m.in. sytuację, jaka zaistniała tuż po wojnie: "Polska armia niemal natychmiast zabrała się za wysiedlanie pasa przygranicznego. W 1945 r. wojsko wywoziło Niemców z nad granicy niemieckiej i czeskiej. Niewiele mniej wyjechało dobrowolnie, w większych miastach — Wrocławiu, Zielonej Górze, Szczecinie — także sami organizując sobie transport do granicy".

Oby teraz sami sobie nie organizowali transportu z powrotem! Odpukać w niemalowane drzewo...

„Nie” popularyzuje senatora Piotrowskiego

Niemal w każdym numerze tygodnika Urbanowego coś nowego o senatorze Walerian Piotrowskim. Tym razem w numerze 38 informacja, iż w nakładzie 1500 egz. ukazała się książka "Sejm i Senat Rze-

czypospolitej Polskiej 1989 — 1991", wydana nakładem kancelarii Sejmu oraz "Książki i Wiedzy". W informacjach czytamy: "Największe zdumienie podczas lektury biografii: senator Walerian Piotrowski — "czynny w Duszpasterstwie Rodzin, szczególnie zaangażowany w dziedzinie obrony życia poczętego" — sam jest bezdzietny. Inne zdziwienie: pani senator Alicja Grzesko-wiana — coż to była za warta grzechu panna dwadzieścia lat temu! Bo z tamtych dni pochodzi wybrane przez nią zdjęcie".

Jak widać, w przedwyborczej kampanii Urban ma swoich faworytów!

Kościół — nową przewodnią siłą?

W tygodniku "Wprost" (nr 38) artykuł Krzysztofa Grabowskiego pt. "Opozycja w sutannie", poświęcony współczesnej roli kościoła katolickiego w Polsce. "Kościół staje się nową siłą przewodnią — pisze autor — a przynajmniej aspiruje do tej roli, zarazem zaś nie umie sprostać wyzwaniom, jakie niesie ze sobą restauracja kapitalizmu. Tej sprzeczności trudno nie dostrzec, ale krytyka — nawet życzliwa i z pozycji ponad wszelką wątpliwość katolickich — budzi gwałtowną agresję i

odpowiedź atakiem. "Komu więc są potrzebne hasła i oskarżenia tak szczodrze rzucane dziś przeciw duchowieństwu i Kościołowi?" — pyta w liście pasterskim ordynariusz gorzowski — bp Józef Michalik. I odpowiada: "Są potrzebne ludziom, którzy nie chcą uznać prawdy o Chrystusie i Kościele, tym samym ludziom, którzy bali się Chrystusa i Go zabili, bali się potem Jego nauki i wynawców i dlatego ich zabili. Bili się ks. Jerzego Popiełuszki, ks. Niedziela, ks. Zycha (...) i dlatego ich zabili. Dzisiaj też chodzi o to, aby w opinii publicznej zabić księdza, zabić kler i Kościół, wyeliminować go z życia społecznego, bo jest niewygodny (...) Trzeba zabić Kościół i kler, aby łatwiej i bezkarnie można było rozkładać społeczeństwo i naród. Laicyzm, który zarzucano nam przez lata, dzisiaj przybiera nazwę liberalizmu i kapitalizmu".

Logika i retoryka wywodu gorzowskiego biskupa zdaje się zadawać kłam opinii, że Józef Michalik jest zwolennikiem radykalnych strategii i elastycznej taktyki".

Wnioski zawsze można wysnu-

(Łuk.)

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Głogowie,
Al. Kazimierza Wielkiego 6 tel. 33-40-54
oferuje do sprzedaży:

- Smigłowiec Mi-2, rok prod. 1989 - cena do uzgodnienia
- środki chemiczne i części zamienne do ciągników C-4011 i C-355

oraz

- przyjmujemy zamówienia na produkcję małych mieszalni do pasz treściwych, produkowanych w kooperacji z firmą włoską,
- przyjmujemy zapisy na wynajem garaży blaszanych i garażowanie samochodów na bazie Głogów.

AK-1234

AGENCJA REKLAMOWA

ART service

połącza swoje usługi w zakresie:

- projektowanie i wykonywanie planów i szyldów reklamowych
- wystroju witryn sklepowych
- projektowania znaków firmowych i innych form graficznych
- aranżacji wnętrz itp.

Usługi wykonujemy na bazie najlepszych materiałów zagranicznych.
Zielona Góra, ul. Morelowa 18/5 tel. 22847

Zakład Produkcyjno Handlowy

"GRYWEL"

zatrudni

akwizytorów do sprzedaży pieczywa

Strzelce Kraj. ul. Jedności Robotniczej 4 tel. 294

702-Z

PHU "ARPOL" Spółka z o.o. w Zielonej Górze
zaprasza uprzejmie Państwa
do hurtowni odzieży i obuwi

położonej przy ul. Piaskowej 4 w Zielonej Górze tel. 37-20,
czynnej codziennie w godz. 9.00-17.00, w soboty 9.00-14.00

W SPRZEDAŻY AKTUALNIE POSIADAMY:
duży wybór koszul, rajstop,
obuwia dziecięcego, jesiennego
oraz odzieży damskiej i męskiej

NAWIĄŻEMY WSPÓŁPRACĘ z importerami, producentami
krajowymi w zakresie: obuwia, odzieży i bielizny. Dla stałych
klientów przewidujemy dogodne warunki płatności.

1333-Z

ZAKŁAD CZYSZCZENIA ODZIEŻY

"ROMPRAL"

Poleca usługi:

- czyszczenia i farbowania kózuchów,
- czyszczenia wyrobów futrzarskich,
- czyszczenia chemicznego odzieży,
- odświeżania skór licowych.

Punkty przyjęć:

- Nowa Sól, ul. Wojska Polskiego 20, tel. 34-41, czynny
codziennie oprócz sobót w godz. 10.00 - 17.00.

Głogów, ul. Poczdamska 1 (w podwórzu)

czynny: wtorki, piątki w godz. 10.00 - 16.30

3543-G

Hurtownia Wielobranżowa

"TEDPOL"

Zielona Góra, Siemiradzkiego 17 A tel. 713-40

oferuje do sprzedaży hurtowej:

- zabawki importowane w dużym wyborze
 - artykuły szkolne - zeszyty, piórnik, kredki, mazaki, pióra kulowe i wkłady
 - artykuły do pielęgnacji niemowląt - Pampersy, smoczki, butelki itp.
 - baterie wszelkich typów a w szczególności importowane niemieckie R-20
 - galanterię ozdobną: wsuwki, spinki, przepaski itp.
 - chemię gospodarczą - import
 - kosmetyki - gumę do żucia: Turbo, Final, Futbol i inne
 - papierosy importowane
- Zapraszamy codziennie w godz. 9.00 - 19.00
soboty 9.00 - 16.00

1322-Z

Hurtownia JAKDAN

Ślubice, ul. Krótka 8

tel. 32-04, telex 0445436

oferuje nową dostawę dzianin i tkanin
z importu, włóczkę maszynową i moher
do nabycia również w sklepach:

Zary, ul. Osadników Wojskowych 1/2

Łekal "Orbisu"

Zielona Góra, ul. dr Pieniężnego - sklep ELKA

- Głogów, Al. Wolności 52

- Sulęcín, ul. Żeromskiego

161-2a

Zespół Opieki Zdrowotnej

w Nowej Soli

zatrudni małżeństwo lekarskie

(Interniści) w Ośrodku Zdrowia w Sławie woj.
zielonogórskiej w tym jeden z lekarzy ze specjalizacją.
Zapewnia się spółdzielcze mieszkanie dwu-pokojowe
M-6, 5 pokojowe o pow. 86 m². Miejscowość
turystyczno-wypoczynkowa nad jeziorem Sławskim.

AK-1235



WAGI

- elektroniczne z zasilaczem
- uchyłne do 15 kg
- zegarowe do 200 kg
- dziesiętne do 200 kg
- szalkowe do 10 kg
- jubilerskie • laboratoryjne
- oraz • kasy sklepowe • melkownice

czynne 8.00-20.00

Nowa Sól, Chrobrego 9, tel. 34-46

72-NS

Suknie

ślubne

kolleksja

jesień 91

zima

POLECA

Pracownia Sukien Ślubnych
Zielona Góra, ul. Żeromskiego 6
(dopłak i pialo)
oraz Dom Handlowy "POLON"
ul. Fabryczna 14
DŁUGI KONKURENCYJNE
ZAPRASZAMY

w godz. 9.00-17.00
w każdą sobotę 9.00-14.00

1341-Z "NOWA"

milupa

Aptamil[®] 1

Granulowana odżywka mleczna
dla niemowląt



Dla łagodnego rozpoczęcia
sztucznego karmienia

Informacje, zamówienia:

Zielona Góra, tel. 613-22

Płyn do mycia naczyń
w cenach 1 l - 7.500,-

0,5 l - 4.000,-

1 l i więcej - 6.000,-

P.W. MILAN,

Stary Kisielin, Sadowna 5.

tel. Zielona Góra 630-54

1311-Z "NOWA"

2 ha ziemi

między Starym

Kisielinem a Raculą

(przy nowobudowanej

obwodnicy) - sprzedam.

Zielona Góra,

tel. 630-54.

1310-Z "NOWA"

*** CB - radio ***

- 18 miesięcy gwarancji, pełny
serwis gwarancyjny
i pogwarancyjny
- gwarantujemy bardzo
niskie ceny
- specjalna oferta dla
taksońkarzy
- przy większych zakupach
udzielamy rabatu
- do końca września
montaż "gratis"

Nie wierzysz?

Zadzwoń!

tel. 24-58 w. 13 Nowa Sól

Przyjdź!

Sklep "MAC"

ul. Kr. Jadwigi 24

Nowa Sól

1177-Z

HURTOWNIA

Girex

UWAGA!

sp. z o.o. w Nowej Soli: ul. Pocztowa 3a
tel. 21-44, 27-78, tlix 432537, 433238

**Państwowi i prywatni producenci
ziemniaków i cebuli**

**Hurtownia ogłasza skup w/w produktów
w terminie od 1.10.91 r.**

AK-1213

Canon

WYPRÓBOWANE I NAJTAŃSZE
NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

Gwarancja do 24 miesięcy



VAREXIM

02-119 Warszawa,

ul. Pruszkowska 13,

tel. 23 69 70,

22 67 89, 659 09 09

tlix 814755 pvc, fax 659 76 76

Pruszcz Gdański

ul. Westerplatte 24

tel. 52-94-94

74-300 Myślibórz

ul. Armii Polskiej 22

tel. 25-65

Zapewniamy najtańsze materiały eksploatacyjne
i części zamienne do
Canon, Mita, Minolta, Nashua

PRZYKŁADOWE CENY

REGENEROWANE

KOPIARKI

NP 150	11.590.000 zł
NP 155	16.980.000 zł
NP 500	20.400.000 zł
NP 3025	27.900.000 zł

TONERY CANON

150/15	210.000 zł
270/500	199.000 zł
3025/3525	374.000 zł
1215/152	247.500 zł

NOWE KOPIARKI

MITA 1205	18.800.000 zł
-----------	---------------

TONERY NASHUA

LTT1 850.000 zł

TONER MITA

1205/1255	109.000 zł
-----------	------------

NIEZMIENNE CENY OD
POCZĄTKU 1991 R.